

Urządzająca się w Paryżu wielka Wystawa ma osobny dział *historyczny*, którego celem zgromadzenie i zestawienie obok siebie przedmiotów dających wyobrażenie o przeszłości państw i narodów. Dobrze urządzona i o ile możności kompletna tego rodzaju wystawa, może stać się niejako plastycznie opowiedzianą historią powszechną.

Chcąc pozostać na gruncie niezależnym od bieżących wypadków i teraźniejszych politycznych podziałów, Zarząd wystawy postanowił nie przekraczać w oddziale historycznym 1800 roku, ale wszystkim uprzednim wiekom i wszystkim po za tą granicą państwom i narodom podwoje wystawy uprzejmie otwiera.

W obec takiego postanowienia, Towarzystwo Historyczno-Literackie polskie w Paryżu, za obowiązek swój uznało dołożyć starań, aby w szeregu narodów nowożytnych Polska pominiętą nie była, a będąc uznane przez Rząd francuzki za Zakład Użytku Publicznego, oświadczyło Zarządowi wystawy swoją gotowość urządzenia w wydziale historycznym wystawy polskiej. Zarząd z największą uprzejmością przyjąwszy to oświadczenie Towarzystwa, przeznaczył mu odpowiednie i odrębne miejsce.

Ale żeby wystawa odpowiedziała zadaniu swojemu i przedstawiła w sposób właściwy i godny narodu dziesięciowiekową przeszłość Polski, potrzeba udziału jak najliczniejszych posiadaczy dawnych zabytków naszych. — Książę Władysław Czartoryski, Prezes Towarzystwa i Hrabia Jan Działyński przyjęli na siebie obowiązek delegatów Towarzystwa w tej sprawie i sprowadzają tu liczne przedmioty z własnych swych zbiorów; to jednak nie wystarczy, aby społeczeństwu dzisiejszemu przypomnieć tę Ojczyznę, której obecnie jedynym niezabranym dobrem jest przeszłość. Towarzystwo odzywa się więc do wszystkich Rodaków posiadających historyczne pamiątki, prosząc ich o udział w wystawie, aby ta, o ile podobna, jak najgodniejszą ojców naszych była.

Wszystko co było wykonane w Polsce, albo co z jej historią zostaje w bezpośrednim związku, może znaleźć miejsce na wystawie; z wdzięcznością więc przyjęte na niej będą: wykopaliska, zbroje, broń wszelka, rzędy na konie, ubiory, materye, wyroby złotnicze, stągwie, puhary, a także druki, manuskrypty, medale, i t. d.



Ponieważ przy najlepszej woli Zarządu, miejsce dla Polski przeznaczone musi być ograniczonem, zajmujący się więc urządzeniem wystawy muszą się starać, aby przedmioty jednego rodzaju nie znalazły się w zbyt licznych okazach, i dla tego wielce jest pożądanem, żeby szanowni posiadacze pamiątek narodowych, raczyli podpisanego uwiadomić bezzwłocznie, co ze zbiorów swoich powierzyć mu zechcą. Mając wcześniej taką wiadomość, mogliby delegaci Towarzystwa Historyczno-Literackiego ze swojej strony każdemu donieść, jakieby z pomienionych przedmiotów były pożądane bardziej, a jakie może nawet zbyteczne.

Cała wystawa historyczna polska zapisaną będzie w katalogu pod imieniem Towarzystwa Historyczno-Literackiego, jako posiadającego tu prawo obywatelstwa, ale każdy wystawiony przedmiot może jeszcze nosić nazwisko swojego właściciela, jeżeli taką będzie jego wola.

Koszta przesyłki wystawiający ponosić będzie tylko do granicy francuskiej i od tejże granicy nazad, do siebie. Wszelkie opłaty : za przewóz od granicy do Paryża, za wypakowanie i po ukończeniu wystawy za upakowanie na nowo i odesłanie do granicy francuskiej, ponosi Zarząd wystawy.

Sposób przesłania przedmiotów na granicę francuską wskazanym będzie natychmiast po otrzymaniu uwiadomienia o chęci przyjęcia udziału w wystawie.

Z polecenia Rady Towarzystwa Historyczno-Literackiego

Sekretarz Towarzystwa, BRONISŁAW ZALESKI.

Paryż, quai d'Orléans, 6, d.      Stycznia 1878 r.



